

Magnes dzikości

Wystawa „Fotografii Dzikiej Przyrody 2016”, goszcząca w styczniu w Galerii Bielskiej BWA, zrobiła prawdziwą furorę. Obejrzało ją ponad 8600 osób. Nie byli to tylko bielszczanie. Na wystawę ciągnęli tłumnie mieszkańcy wielu okolicznych miejscowości.

Sporo gości przyjechało specjalnie nawet z odległych miast Górnego Śląska. Wśród zwiedzających były zarówno osoby prywatne, jak zorganizowane grupy - w tym sporo wycieczek szkolnych. To że wystawa cieszyła się taką popularnością nie powinno dziwić. Prezentowane na niej zdjęcia były pokłosiem najnowszej edycji prestiżowego międzynarodowego konkursu organizowanego od lat przez Muzeum Historii Naturalnej w Londynie, a stolica Podbeskidzia była pierwszym miastem w Polsce, w którym te znakomite fotografie można było podziwiać. Dzięki spon-

sorowi - Zakładom Tłuszczowym „Bielmar” - wszystko to można było zobaczyć za darmo.

Przy okazji wystawy galeria zorganizowała dla zwiedzających zabawę. Można było rozwiązać krzyżówkę, w której pytania nawiązywały do informacji zawartych w opisach pod prezentowanymi zdjęciami. Skusiło się na to sporo osób, a 400 zdołało rozwiązać krzyżówkę bezbłędnie i tym samym odgadnąć hasło. Spośród tej grupy wylosowano 15 osób, które otrzymały upominki, a także zaproszenia na wernisaże organizowane w bielskim BWA. (map)